

# URZĘDNIK PRAWNIK<sup>iem</sup>

w połą-  
czeniu  
z

## DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Wychodzi  
10. i 25. każdego miesiąca.

### Prenumerata

miejscowa i zamiejscowa  
wynosi:

rocznie . . . . . 5 zł. — ct.  
półrocznie . . . . . 2 „ 50 „  
kwartalnie . . . . . 1 „ 25 „  
miesięcznie . . . . . — „ 45 „  
Numery poszczególne  
po . . . . . 25 „  
Reklamacja nieopieczytowana wolna są  
od opłaty pocztowej.

### Redakcja

i administracja  
we Lwowie  
ulica Teatralna liczbą 9

### Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opła-  
tą 6 centów, kilkorazowe za opłatą  
5 centów, od wiersza drobnym  
drukem.

**Treść:** Z historii ustawodawstwa przeciw drożyznie. — Sądownictwo. (Praktyka sądowa. [Repertorium orz. n. Tr. s. Nr. 135. — Z Tryb. kasacyjnego. — Zasady orzeczeń n. Tryb. s. i kas. — z post. sumar. — w spr. drob. — spadkowego — 99 do 115]). — Administracja. (Normalja administr. [Sprawy żydowskie. — O metrykach izrael. — Dok. z n. 12]. — Praktyka admin. [Zasady orz. władz. centr. — Z Tryb. państwa. — 94 do 96]). — Wiadomości potoczne. (Długi państw europejskich. — Szalony zakład. — Opilstwo w Berlinie]. — Wiadomości urzędowe. (Mianowania. — Przeniesienia). — Ogłoszenia prywatne.

Odcinek: O stanowisku strony cywilnej w austr. procesie karnym. Wykład habit. miany w lwow. uniwersytecie d. 14. lipca 1887 przez Dra Władysława Ostrożyńskiego.

## Z historii ustawodawstwa przeciw drożyznie.

Źródła prawa rzymskiego oznaczają mianem „dardanarii“ tych, którzy w celach zysku cenę towarów powszechnej konsumpcji do nienaturalnej wysokości przez swe działanie lub zaniechanie czynności podnoszą. Nazwa ta ma pochodzenie od czatu księżnika Dardanus który swemi sztukami miał zboże zepsuć i podrożyć. Występne przyczynienie się do podrożenia lub zabraknięcia przedmiotów codziennego obiegu handlowego a zwłaszcza przedmiotów niezbędnych do wyżywienia ludzi — należy do występków przeciw publicznemu dobru. Jedni zalecają, aby administracja państwa czuwała energicznie nad produkcją takich przedmiotów i handlem odnośnym, i aby uregulowała te kwestje w drodze ustawodawczej — inni tymczasem twierdzą, że prawodawstwo i administracja mają się zachować biernie, ponieważ produkcja i handel odnośny sobie pozostawione najlepiej się udają a wdawanie się władz szkodzi im. Zadawalniająca odpowiedź na tę sporną kwestję jest życzeniem każdego a dla sfer niższych po wielkich miastach, naglącą potrzebą.

Zadne ustawodawstwo do tej materji odnoszące się nie jest tak pouczającym, jak rzymskie.

Rzym wielokrotnie był w stosunkach, potrzebujących zaradzenia złemu. Już za Rzplitej nie był w stanie zaspokoić swej konsumpcji własną produkcją, tak że po większej części

sprowadzał zboże z Sycylii, Małej Azji i innych prowincyj. Ludność wzmogła się za Aureliana, Dyoklejana i Konstantyna W. blisko do 3. milionów.

Cenzorowie, jako praefecti moribus byli uposażeni w władzę policyjną i mogli w pierwszym rzędzie stawić zapory nadużyciom — instytucja ta jednakże nie była dostateczną.\*)

Właściwa policja mieszkająca w Rzymie a zwłaszcza tak nadzór nad targami i handlem oraz z policją t. z. żywności (Vidualienpolizei) była w rękach obudwóch aediles plebis, do których później (lex Licinia Sestia 387 r. od z. Rz.) dwaj aediles curules przybyli. — Za Juliusza Cezara nakoniec spotykamy osobnych dwóch aediles cereales, qui frumento praessent, a za Cesarzy nawet osobnego praefectus annonae.

Władza karania, jus mulctae, tych urzędów była drugą zaporą przeciw t. z. dardanariatowi. Niemniej wydawano ustawy („leges“) mające bezpośrednio lub pośrednio na celu zapobieżenie nadużyciom przy sprzedaży artykułów żywności.

Do takich ustaw należała lex Licinia Sestia która postanawiała, że ten ktoby posiadał więcej jak 500 morgów (jugera) z ager publicus miał być karany utratą gruntów bezprawnie posiadanych i karą pieniężną.

Ustawa ta — która zresztą nie czyniła ograniczenia innych, prywatnych posiadłości ziemskich — miała

dwa cele: utrzymać klasę średniej za-  
możności w przeciwstawieniu do bogaczy i zapobiedz monopolizowaniu i lichwie przy handlu zbożowym, co mogło się wyrodzić w razie jednoczenia wielkich dóbr ziemskich w rękach niewielu.

Lex Julia de annonae za Cezara lub Augusta wydana określiła bliżej pojęcie i rodzaje dardanariatu. Ustawa ta nakładała karę 20 aurei na tych, którzy sprowadzają sztucznie podwyższenie cen zboża albo dowóz takowego utrudniają lub opóźniają. Odnosiła się do tych, którzy w podobnych celach spekulacyjnych spółki (concilia) zawiązywali.

Ustawa Hadryana karała za używanie fałszywych miar przy handlu zbożowym wygnaniem (relegatio in insulam), a względnie zakazem dalszego handlu.

Dardanariat był więc uważany jako crimen extraordinarium, i ciągał za sobą oprócz kar pieniężnych, różne inne kary, czasem tylko zakaz handlowania odnośnym artykułem, czasem jednak wygnanie, relegatio in insulam, a nawet condemnatio ad opus publicum Nakoniec cesarz Zeno wydał konstytucję, w której zakazuje przywłaszczanie sobie monopolów i łączenie się kilku osób celem dowolnego podwyższenia cen towarów, i grozi za takowe wysokimi karami pieniężnymi a nawet konfiskatą majątku i dożywotniem wygnaniem.

Ustawy uchwalone na kilku sejmach Rzeszy niemieckiej zwłaszcza w wieku XVI i rozporządzenia terytorjalne opierały się na prawie rzymskiem. Wszelako w teorji i praktyce spierano się o to, czy zakazy

\*) Ob. rozprawę Walther'a „Zur Lehre vom Handelswucher“ drukowaną w roku 1871 w „Gerichtssaal“, na której się opiera niniejszy artykuł.

podobne mają się odnosić do artykułów handlu, czy tylko do przedmiotów niezbędnych do życia, czy nakoniec do artykułów powszechnej konsumpcji. Ta ostatnia zasada jest najślusniejszą i dardanariat uważano po wsze czasy jako zbrodnię przeciw dobru społecznemu

Jako wymóg tego występku należy przyjąć chęć zysków. Już prawo rzymskie mówiąc o znowach kupców, piętnuje ich avaritiam.

Co się tyczy rodzajów działania, to należą tutaj te wszystkie czynności, które zdążają do nienaturalnego podrożenia przedmiotów powszechnej konsumpcji. Już prawo rzymskie zalicza tu: monopolizowanie sprzedaży, wczesne zakupna i skupywanie, łączenie się kilku osób dla dowolnego podwyższenia ceny, przeszkodzenie lub utrudnienie dowozu, zatrzymywanie zboża w spiechszach aż do czasu gorszych urodzajów, zniszczenie towarów, a nawet używanie fałszywych miar i wag; to ostatnie podpadało też pod ustawę lex Cornelia de falsis. Dokonanie tego występku było więc spełnieniem wedle prawa rzymskiego bez względu czy cel osiągnięto.

W prawie niemieckiem uważano za potrzebne, przynajmniej częściowe podrożenie towaru choćby cena do zamierzonej wysokości nie wzrosła; w razie przeciwnym możnaby czyn karać jedynie jako usiłowanie. Co się tyczy kary, prawo niemieckie poszło za rzymskiem i naznaczało mianowicie za skupywanie i wczesne zakupna (Auf- u. Vorkauf) wydalenie z kraju i konfiskatę majątku. W praktyce atoli orzekano tylko konfiskatę

naskupowanych towarów lub karę więzienia albo kary pieniężne.

Co się tyczy nowszego ustawodawstwa, to ustawy wydane w początkach XIX. wieku zawierały jeszcze różne postanowienia przeciw dardanariatowi w ogóle lub jego rodzajom, jakoto austriacki kodex z 1803 r. część II, §. 230, pruskie prawo krajowe §. 1290, code pénal art. 419, 420 i bawarska ustawa karna z 1813 r. Cz. I. art. 245.

Natomiast niektóre kodeksy jak np. saski z 1838. i wirtemburski z 1839 r. zamilczały o tych występkach uważając postanowienia kryminalne za niezgodne z zasadami ekonomii polit. — Kodeks policyjny bawarski z 1861 r. wyraźnie nawet stanowi w art. 209, że handel bydłem, zbożem i zwykłymi artykułami żywności jest wolnym.

Zważywszy, iż handel i obieg za cesarstwa rzymskiego był rzeczywiście rozwiniętym, a mianowicie handel niektórymi artykułami nie o wiele był mniejszym niż dzisiaj, nie można dziś lekceważyć przepisów prawa rzym. będących wzorem dla innych przez długie wieki. Historia dostarcza nam zresztą nietylko wzory do naśladowania, ale i przykłady pouczające i dające przestrożę. — Prawodawstwo winno się wprawdzie trzymać zasad ekonomii politycznej, ale ekonomisci często dają sprzeczne odpowiedzi w różnych ważnych kwestjach i jest nadzieja, że ekonomisci sami przystąpią do rewizji niektórych zasad swej nauki.

Austriacka ustawa karna z 1852 r. postanawiała w §. 479, że znowy rzemieślników, przedsiębiorców fabryk

lub robót, tudzież słuźbodawców, dla uskutecznienia zmiany w stosunkach pracy lub płacy albo dla podniesienia ceny towaru lub roboty ze szkodą publiczności albo dla zniżenia takowej na swoją własną korzyść lub w celu spowodowania niedostatku, jako przekroczenia karane być miały. Jako kara zagrożony był areszt ścisły albo obostrzony od 1 do 3 miesięcy lub od 3 dni do 1 miesiąca (§. 480) — Według §u 481 znowy robotników górniczych i hutniczych, czeladzi rzemieślniczej, pomocników dzielących pracę słuźbodawcy, tudzież znowy chłopców, słuź albo w ogóle robotników, aby przez wspólne odmówienie roboty lub przez inne środki wyższą płacę dzienną lub tygodniową albo inne warunki na swych chlebodawcach wymusić, są przekroczeniami; przywódcy znow takich mogli być karani aresztem obostrzonym od 8 dni aż do 3 miesięcy.

Postanowienia powyższe §§. 479 — 481 zniesione zostały ustawą z 7. kwietnia 1860 r. L. 43 Dz. U. P. Według tej ustawy wszelkie takie znowy chlebodawców i robotników nie mają wprawdzie skutku prawnego, jednak są bezkarne. Tylko wtenczas, jeżeli ktoś w celu zawarcia, rozszerzenia lub przymusowego przeprowadzenia takiej znowy, stara się chlebodawców lub robotników od zamiaru dobrowolnego dawania lub przyjmowania roboty odwieść za pomocą nastraszenia ich lub gwałtu, dopuszcza się przeto przekroczenia (przypuściwszy, że czyn ten nie podpada pod surowszy przepis ustawy) i ma być karany aresztem od 8 dni do 3 miesięcy.

### O stanowisku strony cywilnej w austriackim procesie karnym.

*Wykład habilitacyjny, mianu w lwowskim uniwersytecie dnia 14. lipca 1887,*

przez

**Dra Władysława Ostrożyńskiego.**

Niezaprzeczana już dzisiaj prawda, że przestępstwo narusza nie tylko prawo jednostki, ale i porządek społeczny, — w połączeniu z drugą, również już dzisiaj uznaną zasadą, że połączenie sprzecznych obowiązków oskarżyciela, obrońcy i sędziego w jednej osobie jest rzeczą nienaturalną i dla należytego wymiaru sprawiedliwości szkodliwą, wywołały we wszystkich prawie karnych ustawodawstwach procesowych państw kontynentu europejskiego potrzebę organu, któryby

kierując się prawdą i sprawiedliwością, nie znając zemsty, ani pobudek prywatnych, występował przed sądem w imieniu obrażonego społeczeństwa, wolny od stronniczej namiętności, ze spokojem i odwagą prawa, domagał się ukarania przestępcy za wyrządzoną społeczeństwu krzywdę.

Tym organem, ścigającym przestępcę w imieniu pokrzywdzonego porządku społecznego, jest prokuratorja państwa.

Pozbawiając jednak z reguły osobę prywatną prawa skargi publicznej w sprawach karnych i składając w ręce prokuratorji państwa monopol oskarżania, musi się ustawodawca liczyć także ze zjawiskiem, że znaczna część przestępstw ściąganych z urzędu, wyrządza oprócz szkody idealnej, polegającej w pogwałceniu porządku prawnego, także szkodę materialną, czy

to jednostce, czy też ciału zbiorowemu.

Jeżeli zaś celem postępowania karnego jest zupełne przywrócenie naruszonego przestępstwem porządku prawnego, a tem samem i wyrównanie wyrządzonej tem przestępstwem szkody, to wynika stąd także i potrzeba udzielenia osobie przestępstwem uszkodzonej środków procesowych, przy których pomocy mogłaby, — nie ubliżając prywatno-prawnemu charakterowi wynagrodzenia z jednej, a bez przewłoki i pogmatwania sprawy kryminalnej z drugiej strony, — dojść do pokrycia tych szkód materialnych, które jej wyrządziło popełnione przestępstwo.

Możnaby tu obrać w ogóle dwa sposoby dochodzenia roszczeń prywatno-prawnych z przestępstwa wynikających: albo pozwolić pokrzywdzo-

## SĄDOWNICTWO

## Praktyka sądowa.

## Repertorium orzeczeń

## Najwyższego Trybunału sądowego.

Nr. 135 \*).

Te postanowienia odnoszą się także do zmów, które przemysłowcy zawierają pomiędzy sobą w tym celu, ażeby podwyższyć cenę jakiegoś przedmiotu na szkodę publiczności.

Postanowienia te są oczywiście zbyt liberalne i narażają konsumentów na bezkarne wyzyskiwanie ich przez producentów. Ustawa karna z 1852 r. zawiera wprawdzie parę jeszcze innych przepisów dotychczas nie zniesionych a ochronę publiczności przed zdzierstwem na celu mających, jednak ochrona ta jest wprost niedostateczną. Tak np. stanowi §. 482, że przemysłowcy, którzy towary do codziennych potrzeb życia należące na sprzedaż mają a zapasy takowych ukrywają lub konukolwiek sprzedać takowych nie chcą, stają się winnymi przekroczenia i mają być karani grzywną od 10 — 50 złr., za drugim razem kara będzie podwojoną, za trzecim razem mają być karani utratą przemysłu; tylko na wypadek okoliczności obciążających a mianowicie, gdyby skutkiem takiej odmowy niepokoje publiczne powstały lub gdy takie ukrywanie albo wzbranianie sprzedaży w czasie publicznych niepokoju następuje, zagrożone są surowsze kary. — Podobnie §. 478 u. k. nie postanawia kary za przekroczenia taks i cen maksymalnych, lecz pozostawia innym władzom ukaranie tych przekroczeń za 1 i 2 razem, a dopiero za trzecim razem ma wkroczyć sąd i orzec utratę prawa przemysłowego; postanowienie to odnosi się zresztą głównie do aptekarzy i do sprzedaży soli i tytoniu.

W sprawie wiedeńskiej spółki dostawy remont przeciw c. k. skarbowi pierwsza jako spór przegrywająca skazana została na zapłacenie kosztów sporu pierwszej i drugiej instancji w kwocie 625 złr. 81 ct. Celem ściągnięcia powyższych kosztów dozwolono na prośbę prokuratorji skarbu egzekucję mobil. przeciw Izraelowi Fr. który między członkami spółki w skardze szczegółowo wymienionym się znachodził. Wniesionego przeciw temu rekursu nieuwzględniono, ponieważ skarga oznaczoną była jako wniesiona przez wiedeńską spółkę dostawy remont, a odpowiedzialność, jaka spada na rekurującego jako członka tejże spółki, w każdym razie jest solidarną, ponieważ dalej, biorąc wzgląd na poszczególne osoby w skardze wymienione, uważać należy, że koszta przez każdą z tych osób występujących jako skargę wynoszące zostały spowodowane, a żadnego niemasz punktu oparcia do rozłożenia między nie tychże kosztów; ponieważ wreszcie powodowie w wyroku bez rozróżnienia ich udziału wszyscy razem na zapłacenie kosztów skazani zostali, przeto po myśli §u 891 i ostatniego ustępu §. 1302 kod. cyw. każdy z nich za całe koszta jest odpowiedzialny.

W nadzwycz. rekursie rewiz. egzekwowany zaznaczył: że w wyroku nie jest wypowiedziana odpowiedzialność solidarna; że powód zobowiązujący do niej osobno musiałby być wykazany; że ustawa w regule za podziałem się oświadcza; że nie można wątpić o równości w udziale, że z wyrazu: spółka, nic nie da się wywnioskować.

N. 134. zob. w num. 8. »Urząd. i Prawnika« z 25. kwietnia r. b. — Red.

Najwyższy Trybunał sądowy nie uwzględnił tego nadzwyczajnego rekursu rewizyjnego: z uwagi, że koszta sporu przegrywającemu pozwanemu zwrócić się mające, każdy ze skarżących w równej mierze wywołał, że uprawnienie do żądania od jednego z przegrywających uczestników sporu całej przyznanej kwoty kosztów nie uwłaczając prawu regresu temuż przysługującym, na procesualnym stosunku stron spór wiodących się opiera, że w wypadku, gdyby obowiązek do zapłacenia kosztów sporu nie miałby spaść na wszystkich spór przegrywających w pełnej objętości i równej mierze, potrzebnem by było osobne w tym względzie orzeczenie sądowe, że jednak takie orzeczenie, jak to z wyroków i tychże powodów wynika, w obecnym wypadku nie zapadło, i że wobec tego nie zachodzą przypuszczenia dekretu nadw. z 15. lutego 1833 Zb. u. s. Nr. 2593

Zazatem uchwalono wpisać do Repertorium orzeczeń następujące zdanie prawne:

*Uczestnicy sporu, którzy na zapłacenie kosztów sporu skazani zostali, winni są do niepodzielnej ręki takowe zapłacić, o ile w skazującym orzeczeniu innego stosunku co do ich obowiązku zapłaty nie ustanowiono.*

Posiedzenie z 19. lipca 1887 L. 8338 Senat I.

Dod. do dz. rzp. m spr. N. 274. str. 118. z r. 1887.

## Z Trybunału kasacyjnego.

*Jako czas rozpoczęcia czasowej kary więzienia wstępującej w miejsce zniesionej z łaski monarszej kary śmierci, uważać należy dzień w którym zapadło odnośne najwyższe postanowienie.*

Pytania, od którego czasu rozpoczęcie czasowej kary więzienia wstępującej w miejsce zniesionej z łaski monarszej kary śmierci ma się liczyć, praktyka sądowa dotychczas jednolicie nie rozwiązała. Wprawdzie na zapytanie pewnego Trybunału w poszczególnym wypadku wypowiedział już dn. 13 paźdz. 1875 r. l. 10411 jeden z senatów

nemu udać się bezpośrednio do sądu cywilnego, czy to zaraz, bez oglądania się na postępowanie karne, czy też po skończeniu postępowania karnego, — albo też pozwolić pokrzywdzonemu dochodzić swych roszczeń przed sądem karnym, w którymto wypadku ten sąd, orzekając o winie oskarżonego, orzekałby i o prywatno-prawnych skutkach, z popełnienia przestępstwa wynikających.

Dochodzenie roszczeń prywatno-prawnych w postępowaniu karnym przez przyłączenie się do niego, nazywamy postępowaniem przydatkowym, połączonym (*Adhäsionsverfahren*), a pokrzywdzonego, który się do postępowania karnego przyłączył, stroną cywilną, stroną interesowaną prywatną lub adherentem (*Privatbetheiligter, partie civile*).

Ustawodawstwa europejskie w rozmaity sposób normują postępowanie w sprawie dochodzenia prywatno-prawnych roszczeń, wynikających z popełnienia przestępstwa.

Jedne z nich, — jak dawniejsze ustawodawstwo pruskie i bawarskie, — nie znają wcale postępowania połączonego, ograniczając poszkodowanego wyłącznie do drogi cywilnej, — drugie, — jak ustawodawstwo francuskie i niemieckie, — pozostawiają mu wolność wyboru między jurysdykcją karną a cywilną, bądź bez ograniczenia, bądź z pewnymi ograniczeniami, — a inne wreszcie, — jak dawne postępowanie karne austriackie z r. 1853, — każą sędziemu po części z urzędu uwzględniać prywatno-prawne roszczenia poszkodowanego, chociażby o to już wisiał spór w sądzie cywilnym.

Zgodnie z większością nowszych karnych ustawodawstw procesowych wprowadziło i obowiązujące austriackie postępowanie karne z r. 1873. t. zw. postępowanie połączone, stanowiąc w §. 47. że »każdy pokrzywdzony w swych prawach zbrodnią albo występkiem z urzędu ściganym, może aż do rozpoczęcia rozprawy głównej, przyłączyć się do postępowania karnego celem dochodzenia swych pretensyj cywilnych i staje się przez to stroną cywilną«, — w §. 4. że »roszczenia cywilne z przestępstwa wynikłe, mają być na wniosek poszkodowanego razem załatwiane w postępowaniu karnym, chyba potrzeba dalszego wywodu nieodzownie wymagała odesłania ich przed sądy cywilne«, — a w §. 365. że »szkoda wynikła z przestępstwa i inne okoliczności poboczne, ważne pod względem następstw prawa prywa-

trybunału kasacyjnego zdanie, że czas kary z dniem najwyższego postanowienia się rozpoczyna. Wychodził on przytem z uwagi, że wyroki na śmierć w myśl §. 341 post. kar. we wszystkich wypadkach, nawet gdy nie wniesiono zażalenia nieważności, najwyższemu trybunałowi sądowemu jako kasacyjnemu przedłożone a od tegoż zaopinowane ministerstwu sprawiedliwości udzielane być mają; że wyroki śmierci dopiero po wydaniu najwyższego postanowienia odnoszącego się do ułaskawienia są wykonalne (§ 403 proc. kar.); że kara więzienia w wypadku ułaskawienia zastosować się mająca, której czas trwania jego c. i k. Apostolska Mość z reguły zwyczajnie najwyższemu Trybunałowi do oznaczenia pozostawia, jest łaską, która od dnia najwyższego postanowienia ma być skuteczną; że wreszcie wypowiedziana w §. 400 post. kar. zasada co do wliczania uwięzienia w karę tylko do skazanych przez sądy na karę więzienia ma zastosowanie. Stanowczego jednak wpływu na praktykę wypowiedzenie to już dlatego wyrzucić nie mogło, ponieważ nie zostało ono ogłoszonym, a w obec tego nie doszło do wiadomości kół szerszych. Ażeby przeto spowodować jednolite a sprawiedliwe obliczanie czasu kary, widziało się przyjdum najwyższego trybunału sądowego i kasacyjnego spowodowanem, powyższe pytanie podać pod ponowną obradę zwołanego po myśli §. 16 ces. pat. z 7. sierpnia 1850 dz. p. Nr. 325 zebrania.

Przy obradzie tej ponownie wypowiedziano niedopuszczalność odwołania się do §. 400 post. kar., a to wprawdzie nie z powodów powyżej wymienionych w orzeczeniu z 23 kwietnia 1885 L. 8540 (Nr. 774 zbioru) odpartych, jednakże z uwagi, że oznaczone w §. 341 post. kar. postępowanie z urzędu, jeżeli takowe darowanie kary śmierci powoduje, nie jako środek prawny ma być uważanem, i że postępowania tego także nie można zaliczyć do „niezawisłych od woli skazanego okoliczności, w skutek których rozpoczęcie kary zostało odroczone“, zwłaszcza, że ustawa w §. 400 post. kar. nie ma na oku zwłoki,

tnego, należy z urzędu brać pod rozwagę, a jeśli zachodzi wątpliwość, czy poszkodowany wie o postępowaniu karnem, należy go zawiadomić o tem, ażeby mógł korzystać z prawa przyłączenia się do niego.

Wedle obowiązującego prawa austriackiego nie może jednak pokrzywdzony czynem karygodnym dochodzić swych roszczeń przed sądem cywilnym, dopokąd sprawa w sądzie karnym nie została prawomocnie załatwioną, albowiem dekret nadworny z 26. marca 1821 r. l. 1743. z. u. s. postanawia wyraźnie, że proces karny, którego przedmiotem jest przestępstwo, uzasadniające roszczenia prywatno-prawne, tamuje dochodzenie tych roszczeń przed sądem cywilnym aż do ostatecznego załatwienia sprawy karnej. Na równi z ostatecznym załatwieniem pod względem możności wejścia na drogę cy-

która koniecznie na mocy ustawowego zarządzenia w każdym wypadku i u każdego skazanego zachodzi (jakim właśnie jest postępowanie z §. 341 p. kar.), lecz takie zewnętrzne od woli skazanego niezawisłe okoliczności, które odnoszą się przypadkowo li tylko do poszczególnego wypadku.

Prócz tego, senat plenarny co do rzeczy samej do zdania wypowiedzianego w tej sprawie w orzeczeniu z 13 października 1875 L. 10411 w szczególności z tej uwagi się przychylił, że kara więzienia wstępująca w miejsce kary śmierci, nawet wtedy, gdy cesarz wyraźnie sam nie ustanowi jej wymiaru, lecz pozostawi go najw. trybunałowi, który swe zdanie także co do wymiaru kary przedkłada (§. 341 p. k.) — zawsze jest tylko aktem cesarskiej woli (porówn. art. 13 państwowej ustawy zasadn. o władzy sędziowskiej z 21 grudnia 1867 dz. u. p. Nr. 144) i że jest to zgodne z wysokiem znaczeniem tego aktu i z obowiązkiem jak najściślejszego wykonania woli cesarskiej, by potrzebne ku temu, a według toku manipulacji zawsze z pewną zwłoką połączone zarządzenia, jak mianowicie wygotowanie na piśmie i ogłoszenie cesarskiego postanowienia, tudzież zawartego w niem albo z polecenia cesarza przez najwyższy trybunał dokonanego wymiaru kary, — uważać jako wydane już w chwili postanowienia najwyższego. W myśl tego zapatrywania uchwalono wpisać powyższe zdanie prawne do księgi orzeczeń.

(Orzec. plenarne Tryb. kas. z 14. czerwca 1887 r. l. 154 praes., wpisane do ks. orzeczeń karnych pod n. 36).

Dod. do dz. rzp. m. spr. N. 267 str. 109 z r. 1887.

### Zasady orzeczeń Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego.

98. [Do §. 51. post. sum.]. — W procesie sumar. nie są dopuszczalne zażalenia nieważności przeciw wyrokom równobrzmiącym, ponieważ pow. ustawa nie wypowiada pod względem zażaleń niew. wyjątku z pod

wilną, stoi ucieczka obwinionego i niestawienie się w terminie, oznaczonym w pozwie publicznym, jak o tem stanowi §. 425. p. k.

Nie wynika stąd jednak bynajmniej, jakoby pokrzywdzony musiał dochozić swych roszczeń w drodze karnej i musiał się przyłączać do postępowania karnego, bo temu sprzeciwiałaby się naprzód prywatno-prawna natura jego roszczenia, a potem wyraźny przepis §. 47. p. k., który poszkodowanemu nadaje tylko prawo przyłączenia się do postępowania karnego, celem zrealizowania tych roszczeń, których się pokrzywdzony zresztą każdej chwili rzec może, nawet podczas rozprawy głównej.

Przyłączając się do postępowania karnego, staje się osoba pokrzywdzona przez przestępstwo z urzędu ścigać się mające stroną cywilną, i może

reguły niemożności nastawiania na wyroki równobrzmiące w post. sum. wydane. — (Orz. n. Tr. s. z 5 listopada 1885 r. l. 9943. — Ger. H. z r. 1887. N. 10).

### Do postępowania w spr. drobiazgowych.

99. [Do §. 4. al. 2. post. drob.]. — Prezensji odszkodowania z umowy najmu lub dzierż. nie można zaskarżać w drodze postępow. w spr. drob. — (Orz. n. Tr. s. z 11. stycznia 1887 r. l. 126. — Jur. Ztg. z r. 1887. N. 8.).

100. [Do §. 84. i dal. post. drob. i do §. 387 pow. (§. 508. gal.) proc. cyw.]. — Środek prawny zwyczajnego rekursu rewiz. przeciw zarządzeniom odnoszącym się do przewodu procesowego, dopuszczalny jest także w postępow. drob. — W sprawie drob. o 45 złr. w sądzie pow. St. prowadzonej, pozwana stanęła wprawdzie na pierwszej audjencji do rozprawy wyznaczonej, później jednak opuściła swe miejsce zamieszkania w S. nie doniosłszy o przyszłej swej siedzibie jak tego §. 387 pow. (§. 508 gal.) pr. c. wymaga. Gdy tedy wyroku zapadłego nie można było jej doręczyć, zarządzo i uskuteczniło przybicie onegoż na tablicy urzędowej i dozwolono przeciw pozwanej egzekucji mobiljarnej. Postępowanie to zgadza się w zupełności z przepisem §. 387 pow. (§. 508 gal.) pr. c., a gdy ten wyrazie postanawia, że takie przybicie taki sam mieć ma skutek, jaki ma doręczenie gdyby to było nastąpiło, przeto zarządzenia sądu wyższego, według którego wyrok rzeczony, jako rzekomo jeszcze nie prawomocny, pozwanej teraz dopiero miały być doręczonym, nie można uznać za usprawiedliwione, a tem samem w skutek należycie odeń wniesionego, bo także w postępow. drob. dopuszczalnego, rekursu takowe zniesione być musi. — (Orz. n. Tr. s. z 30. listop. 1886 r. l. 13759. — Ger. Ztg. z r. 1887. Nr. 6).

### Do postępowania spadkowego.

111. [Do §. 102 pat. z 9. sierpnia 1854 r.] Dla wymiaru należności funduszowych należy wartość realności spadkowej podatkowi domo-

jako taka w dwojakim kierunku wpływać na tok postępowania karnego:

a) naprzód w tym, że jej wolno we wdrożonym przez prokuratora państwa postępowaniu karnem, wykonywać dla zrealizowania swych roszczeń pewne prawa procesowe, mające na celu sprowadzenie skazania obwinionego;

b) powtóre, że jej wolno z zamiast odmawiającego ścigania lub odstępującego od ścigania prokuratora państwa, podjąć się tego ścigania drogą skargi subsydjarnej.

Dodatkowe stanowisko strony cywilnej obok prokuratora państwa, jako oskarżyciela głównego, pryncypalnego, powoduje, że przysługują jej w toku postępowania karnego tylko te prawa procesowe, które służyć mogą do popierania, zarządzonego przez samego prokuratora ścigania karnego

wo-czynszowemu ulegającej także według przepisów ustawy o należytościach wyprowadzić, z kąd tedy nie można w żadnym wypadku przyjąć ją w niższej kwocie, aniżeli w 60 krotnej tego podatku. (Orz. najw. Tryb. sąd. z 23 czerwca 1886 roku l. 7420. — Zft f. Not. n. 16 z r. 1887).

112. [Do §. 104. pow. pat.] — Roszczone do spadku sporne pretensje nie wstrzymują rozprawy spadkowej, należy jednak wciągnąć je do inwentarza spadkowego nwidoczniając w nim ich sporność. — (Orz. n. Tr. s. z 18 listop. 1885 r. l. 13234. — Zft. f. Not. n. 16 z r. 1887).

113. [Do §. 127. pow. pat.] — W razie sprzecznych oświadczeń do spadku pretendenci spadkowi na drogę skargi odesłani sekwestracji spadku dopiero po wniesieniu skargi domagać się mogą. — (Orz. n. Tr. s. z 13. paźdz. 1885 r. l. 11841. — Ger. Ztg. n. 19 z r. 1887).

114. (Do §. 136 pow. pat.) — Gdy spadkobierca zgłosi do spadku jaki ciężar, wskutek którego pretensje legatarjuszów zagrożonemi się przedstawiają, wówczas w celu dopełnienia postanowienia §. 136 pow. pat. co do likwidowania pasywów, stosując się do myśli §§. 271 i 272 kod. cyw., dla spadku ustanowić należy kuratora, a legatarjuszom przysługuje prawo, wniesienia zarzutów przeciw likwidacji, poczem spadkobierca ciężar zgłaszający do drogi prawa ma być odesłanym (Orz. n. Tr. s. z 30. wrzes. 1886 r. l. 13971. — Zft f. Not. u. 21 z r. 1887).

115. [Do §. 277. pow. pat. i do §. 830 i 843 kod. cyw.] — Żądany podział wspólnej własności zachodzącej co do domów o różnej jakości, różnem położeniu i nierównej wartości, nastąpić ma przez sprzedaż sądową. Twierdzenie, że wartość domów się podriesie, nie może uzasadniać zarzutu, iż żądanie podziału nie na czasie nastąpiło. Wprawdzie jest prawdą, że do sprzedaży w celu zniesienia wspólności, chociażby takową na podstawie wyroku przeciw opierającemu się spółnikowi wydanego w drodze egzekucji przeciw temuż przeprowadzono, nie można stosować przepisów proc. cyw. o egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości, ponieważ to praw osób trzecich, szczególnie wierzycieli hipotecznych weale nie dotyka i w obec osób trzecich sprzedaż majątku wspólnego jako sprzedaż dobrowolna się przedstawia, przy której egze-

kwowany i egzekwujący są sprzedawcami. Wprawdzie tedy rzeczą jest uczestników wspólnie postanowić warunki przedaży, jednakże opór dowolny sprzeciwiającego się uczestnika nie może tego mieć skutku, iżby przez niezgodzenie się jego na warunki przez przeciwnika przedstawione moc prawa wydanego wyroku stała się ilusoryczną; z kąd tedy w razie niezgodzenia się uczestników na ostateczny układ warunków, sędzia ma rozstrzygnąć przestrzegając przepisu §. 277 pat. spadkowego. — Ustawa nie postanawia weale, w jakim stałym uczestnik domagający się zniesienia wspólności przez sprzedaż sądową warunki tej przedaży przedstawić winien i nastąpić ma ich przeciw opierającemu się uczestnikowi oznaczenie przez sędziego. Ztąd też jest to rzeczą nastawowo dopuszczalną, by jnż w skardze o zniesienie wspólności przedstawiono warunki, i by na podstawie rozprawy także do nich się odnoszącej w wyroku wyrzekającym zniesienie wspólności sędzia warnnki nstanowił i te w ten sposób dla uczestników stały się stanowczemi. — Przedstawione przez powoda w danym wypadku warunki nie sprzeciwiają się przepisowi §. 277 pat. spadk., w szczególności nie sprzeciwia się mu ustęp sędziowskiem postanowieniem przyjęty a przeciw któremu pozwany występuje, że poprzód nastąpić ma sądowe ocenienie realności i że wyprowadzona wartość szacunkowa ma być ceną wywołania; gdyż nie należy przy tem przeoczyć, że i tu także szacunek zatrzymuje znamię dobrowolnej detaksacji Zarzut przez pozwanego przeciw wyrokowi, o ile w nim ustanowiono warunki przedaży, w tym kierunku uczyniony, że pozostawić to należy ewentualnemu postępowaniu egzekucyjnemu, i że w tem także wierzyciele hipoteczni udział mieć powinni, jest nieuzasadniony; a to co do wierzycieli hip. dla tego, że w prawach tychże żadna nie następuje zmiana, z kąd też według §. 277 post. sp. nie zawiadamia się ich nawet o pozwoleniu przedaży; zaś co do odwołania się do ewent. post. egzek. dla tego, ponieważ nie należy dawać stronom sposobności do nowego sporu o warunki przedaży. — (Orz. n. Tr. s. z 12 stycznia 1887 r. l. 14787. — Ger. Ztg n. 15 z r. 1887).

## ADMINISTRACJA.

### Normalja administracyjue.

#### Sprawy żydowskie.

##### O metrykach izraelickich.

(Dok. z uru. 12.)

O prowadzeniu metryk izraelickich w jednym z trzech języków t. j. polskim, niemieckim, lub ruskim.

Okólnik Namiestnictwa z dnia 20. grudnia 1876 l. 60653.

W instrukcji względem prowadzenia metryk urodzin, zaślubin i śmierci izraelitów w Galicji w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych w części XVII. nr. 55 r. 1876 ogłoszonej opuszczono w druku w wydaniu polskim drugi ustęp §. 6 który opiewa: „Metryki mają być prowadzone w jednym z powyższych trzech języków“ t. j. w języku polskim, niemieckim lub ruskim. O czem się Starostwa celem bezzwłocznego zakomunikowania odnośnym prowadzącym metryki isr. niniejszem uwiadamia. Sprostowanie w dotyczącym dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych nastąpi dodatkowo.

Władza polityczna I. instancji przeprowadza sama dochodzenie w sprawie dodatkowej imatrykulacji izraelitów.

Okólnik Namiestnictwa z dnia 1. lutego 1877 l. 5147.

Wskutek podniesionych częstokroć wątpliwości co do zarządzenia dochodzeń w sprawie dodatkowych imatrykulacji izraelitów nadmieniam się, że w tej mierze obowiązuje jedynie okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 10. stycznia 1876 l. 21453 według którego c. k. Starostwo a względnie prezydent miasta Lwowa i Krakowa zarządza i przeprowadza dochodzenie co do dodatkowej imatrykulacji i przedkłada następnie takowe c. k. Namiestnictwu do decyzji, że przeto nie zachodzi odtąd potrzeba zarządzenia ze strony c. k. Namiestnictwa w myśl okólnika z dnia 10. stycznia 1872 l. 378.

i do uzasadnienia jej roszczeń cywilnych. Połączenie sprawy karnej ze sprawą cywilną jest tu bowiem tylko formalne, sprawa karna jest sprawą główną, — *causa major* — sprawa cywilna, sprawą uboczną, akcesoryjną. Stąd zaś wynika w konsekwencji, że w wypadku kolizji jednej sprawy z drugą, sprawa cywilna karnej ustąpić musi, co wtedy mianowicie się zdarzy, gdyby sprawa roszczeń prywatnych miała przewlekać przeprowadzenie sprawy karnej.

Przez przyłączenie się do postępowania karnego staje się strona cywilna stroną procesową, działającą obok prokuratora, a ponieważ sąd karny może tylko wtedy orzec o jej roszczeniach cywilnych, jeśli obwinionego uzna winnym zarzuconego mu czynu, a wyniki rozprawy są dostateczne, aby na ich podstawie wydać

to orzeczenie, więc ustawa nadaje stronie cywilnej pewne prawa procesowe, któreby ją do wytkniętego celu doprowadzić mogły.

W toku postępowania uprzedniego (*Vorverfahren*) służy więc stronie cywilnej prawo dostarczania prokuratorowi i sędziemu śledczemu wszystkich środków dowodowych, które dla dopięcia celu procesowego są bądź potrzebne, bądź odpowiednie (§. 47. l. 1. p. k.). Dlatego też wolno jej już w toku dochodzeń przygotowawczych, śledztwa wstępnego, o ile szczególne względy, jak np. niekorzystny wpływ na śledztwo, nie stoją na przeszkodzie, przeziierać akta, — po ukończeniu śledztwa wstępnego może je przeziierać już bezwarunkowo, (§. 47. l. 2. p. k.) — wolno jej również przed rozpoczęciem rozprawy głównej stawiać wnioski na zarządzenie nowych dochodzeń.

Do rozprawy głównej winna być strona cywilna w każdym razie wezwana, chociażby w charakterze świadka nie miała być przesłuchaną: jeśli się jednak nie jawi. — co na ważność rozprawy bynajmniej nie pływa, — winny być wnioski jej, t. j. żądania prywatno-prawne odczytane i przez sąd wyrokujący rozpoznane. (§. 47. l. 3. p. k.)

W toku postępowania głównego (*Hauptverfahren*) ma strona cywilna prawo stawiania pytań oskarżonemu, świadkom i znawcom, prawo zabierania głosu podczas rozprawy głównej celem czynienia wniosków i uwag, które w swoim interesie uważa za potrzebne i właściwe. W końcu rozprawy wolno jej zabierać głos bezpośrednio po wywodzie prokuratora celem uzasadnienia swoich roszczeń. (§. 47. l. 3. p. k.)

O użyciu grzywień wpływających za przekroczenie przepisu o zgłoszeniu aktów urodzin, zaślubin i śmierci.

Okólnik Namiestnictwa z d. 14. maja 1877 10320.

Według §. 15. rozporządzenia ministerjalnego z dnia 15. marca 1875 l. 12944 (dziennik ustaw krajowych nr. 55. z r 1876) mają być użyte kary pieniężne wpływające za przekroczenie powołanego rozporządzenia, w połowie na korzyść miejscowego funduszu ubogich tej gminy, w której ukarany mieszka, druga zaś połowa przypada funduszowi utworzyć się mającemu na udzielanie remuneracji dla odznaczających się szczególną gorliwością prowadzących metryki izraelskie, a zostającemu pod zarządem c. k. Namiestnictwa.

W celu jednostajnego postępowania w zarachowaniu kwot przeznaczonych na fundusz remuneracji dla prowadzących metryki i aby mieć dokładną wiadomość jakie kwoty rozporządzone są do udzielenia remuneracji, wzywa się Starostę, aby z wpływających kar pieniężnych połowę na wspomniany fundusz przypadającą c. k. Namiestnictwu przedkładał. W razie jeżeliby jakie kwoty z tytułu rzeczonych kar już ściągnięte zostały, należy część przypadającą na wyż oznaczony fundusz remuneracyjny znajdującą się w tamtejszym depozycie bezwzględnie c. k. Namiestnictwu przedłożyć.

Z końcem każdego roku należy przedkładać motywowany wniosek na obdzielanie remuneracją z tego funduszu celujących osobliwszą gorliwością i punktualnością prowadzących metryki izraelskie.

Obrzezacze jakoteż szkolnicy nie mogą spełniać obrzezania, względnie udzielania błogosławieństwa dziewczętom, bez zezwolenia przełożonych zboru izraelskiego.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 20. grudnia 1877 l. 54690.

Zachodzi tu pytanie, czy wywód strony cywilnej ma się ograniczać tylko do uzasadnienia roszczeń prywatnoprawnych, czy też wolno jej rozciągnąć go także i na kwestję winy oskarżonego? Pytanie to w teorii i praktyce jest bardzo sporne, wypada mi je więc tu bliżej rozebrać. §. 47. l. 3. p. k., — powiada *Gernerth*, a za nim powtarza to samo bardzo wielu praktyków, — podnosi wyraźnie, że strona cywilna otrzymuje przy końcu rozprawy głównej głos bezpośrednio po prokuratorze, ażeby swoje roszczenia wywiodła, uzasadniła, i te wnioski poczyniła, które wedle jej ży

Ażeby nadużyciom w tym drugim kierunku zapobiedz, radzą sobie ustawodawstwa procesowe wprowadzeniem skargi subsydjarnej (*Subsidiaranklage*), która, nie pozbawiając sprawiedliwości karnej organu, dzierżącego

Nadmienia się, iż tak obrzezacze, jakoteż szkolnicy czyli „Schemes“ udzielający błogosławieństwa nowo narodzonym dziewczętom izraelskim są funkcjonariuszami religijnymi, którzy w myśl rozporządzenia ministerjalnego z dnia 15go maja 1875 l. 12944 (§ 10) bez pozwolenia przełożenia zboru nie są upoważnieni do spełniania odnośnych funkcji.

## Praktyka administracyjna.

### Zasady orzeczeń władz centralnych.

#### Z Trybunału państwa.

94. [*Kompetencja Trybunału państwa*] — Trybunał państwa nie jest kompetentnym, gdy zażalenie doń wniesione przedstawia się tylko jako zażalenie przeciw decyzji administrac. — W danym wypadku żalący się nważa kompetencją Tryb. państw. jako w postanowieniu art. 3. lit. a. państw. nst. zas. z 21. grud. 1867 r. l 143 dz. pr. p. uzasadnioną, ponieważ przeciw rządowi królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, względnie przeciw minist. obrony kraj. wnosi żądanie uwolnienia od obowiązku w pospolitem ruszeniu postanowionego w ustawie z 6. czerwca 1886 r. Nr. 90 pr. p. Tęgo zapatrywania nie można podzielać, ponieważ takowe na mylnem tłumaczeniu pow. artykułu 3. lit. a. polega. Żądanie po myśli pow. artykułu wtenczas zachodzi, gdy wniesionem jest domaganie się od królestw i krajów w Radzie państw. reprezentowanych względnie od całości tychże świadczenia jakiegoś czy to w pieniądzech, czy też w inny sposób, a domaganie to nie nadaje się do wyniesienia w zwykłej drodze prawa. Takiego jednak żądania żalący się nie wnosi; żądanie jego przedstawia się co do swej istoty raczej jako zażalenie przeciw administracyjnemu zarządzeniu i rozstrzygnięciu, mianowicie przeciw wpisaniu go do listy pospolitaków z r. 1883 i przeciw decyzji minist. obrony kraj. którą zażalenie przeciw temu wpisaniu wniesione odrzuciono. Nie rozchodzi się tedy tutaj o

świadczenie jakie przez minist. obrony kraj. lecz o to, że żalący się chce być uwolnionym od świadczenia służby w pospolitem ruszeniu, ponieważ rzekomo przez złożenie taksy za uwolnienie od służby wojskowej nabył prawa do uwolnienia od obowiązku służenia w obronie krajowej. W prawie tem mniema on być się pokrzywdzonym przez wspomnianą decyzję i wnosi przeciw niej niniejsze podanie, które tem samem li tylko jako zażalenie przeciw decyzji admin. może być nważanem. — (Orzec. Tryb. państw. z 4. lipca 1887 r. l. 92).

95. [—] — Trybunał państwa wtenczas dopiero jest właściwym do rozstrzygnięcia spraw o kompetencję władz, gdy wszelkie władze, do których według jakości wypadku odnośnego odnieść się należy lub odniesiono się o wydanie swej decyzji, uchyliły się od uznania swej do tego kompetencji. — W danym wypadku okazuje się z przedstawionego przebiegu rzeczy, że wprawdzie z jednej strony władze sądowe z drugiej polit. władze administracyjne uchyliły się od uznania swej kompetencji do rozstrzygnięcia sprawy spornej. Jednakże uchylenie się takie nie nastąpiło także od autonomicznych władz administr., których decyzji strona żaląca się sama się domagała i to zanim jeszcze rozprawa odnośna n państw. władz politycznych nawet tylko w II. inst. była ukończoną. Wydział krajowy (morawski) bowiem, proszony o zadecydowanie sprawy, ani wyraźnie, ani też pośrednio nie uchylił się od uznania swej kompetencji, lecz wydał orzeczenie merytoryczne, którem żądanie bezwarunkowo odrzucił. Leży to zaś już w istocie rzeczy, że wtenczas nie może być mowa o istnieniu zupełnego, to jest takiego sporn o właściwość, który z konieczności wywołuje decyzję Trybunału państw., gdy nie wszystkie owe władze, do których według jakości odnośnego wypadku odnieść się należy lub odniesiono się o wydanie decyzji, nie uznały swej do tego właściwości. Gdy zaś takie wszechstronne odmówienie swej kompetencji tutaj nie zachodzi, przeto Tryb. państw. nie mógł widzieć się powołanym do przychylenia się do wniesionego żądania. — (Orzec. Tryb. państw. z 4. lipca 1887 r. l. 91).

w swym ręku monopol skargi publicznej z jednej, chroni ten monopol przed wypaczeniem z drugiej strony, w ten sposób, że przyznaje osobom pokrzywdzonym, a niekiedy nawet wszystkim w jakikolwiek bądź sposób interesowanym, prawo wystąpienia ze skargą publiczną bądź obok prokuratora, (*concurrirendes Anklagerecht*), bądź zamiast niego, wtedy, gdy prokurator ścigania karnego zaniecha i popierać go nie chce (*eventuelles Anklagerecht*).

I obowiązujące ustawodawstwo austriackie zna tego rodzaju korektywę monopolu oskarżania, pozwalając poszkodowanemu zamiast prokuratora, odmawiającego ścigania, podjąć się tego ścigania karnego. §. 48. p. k.) Korektywa monopolu oskarżania jest jednak w prawie austriackiem niezupełną i niedostateczną, albowiem wedle

§. 48. p. k. służy tylko stronie cywilnej prawo wyniesienia skargi subsydjarnej. Tym sposobem monopol oskarżania prokuratorji pozostaje bez potrzebnej korektywy w tych wszystkich wypadkach, w których nie ma osoby przestępstwem poszkodowanej, w których nie ma strony cywilnej.

Stronę cywilną, która w miejsce odstępującego od ścigania prokuratora wnosi i popiera oskarżenie, nazywamy oskarzycielem subsydjarnym czyli pomocniczym (*Subsidiarankläger*). Jest on oskarzycielem publicznym, bo występuje w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu, stanowisko jego i prawa procesowe są jednak zbliżone do praw oskarzyciela prywatnego.

96. [Prawo swobodnego wyrażania swego zdania]. — Prawo swobodn. wyrażania swego zdania o tyle jest ograniczone, że objawieniem zdania nie wolno obrażać jakiej nstawy istniejącej. — Przy odbytem w L. d. 8. listop. 1886 r. zgromadzeniu wędrownem niemiecko-polityczn. stowarzyszenia w S. obecny komisarz rządowy wzbronił rozpoczęcia debaty i głosowania nad wnioskiem rezolucyjnym przez członka zarządu A. uczynionym, ponieważ takowy obraża ustawę. Według art. 13. państ. ust. zasad. każdy ma prawo, słowem, pismem, drukiem, lub obrazem przedstawieniem objawić swe zdanie śród granic ustawowych. Prawo to swobodnego objawiania swego zdania jest tedy o tyle ograniczonym, że przez wyrażenie zdania nie może być obrażoną jaka obowiązująca ustawa. Jednakże z zażalenia samego powziąć można, iż członek zarządu A. dla tego, że uczynił odnośny wniosek rezolucyjny, na podstawie §. 11. rozp. z 20. kwiet. 1854 r. Nr. 96 dz. pr. p. przez właściwe do tego władze został ukaranym. Prawomocnem tedy orzeczeniem karnem, które ponownie rozpoznawać Tryb. pań. nie jest powołanym, jest niewątpliwie stwierdzeniem, że w uczynieniu odnośnego wniosku rezolucyjnego ze względu na jego treść mieści się czynność przez obowiązującą ustawę wzbroniona, z czego wnosić na leży, że obecny przy zebraniu komisarz rządowy na podstawie §u 21. ustawy o stowarz. z 15. listop. 1867 r. miał prawo zakazania debaty i głosowania nad treścią rezolucji. — (Orz. Tryb. państ. z 5. lipca 1887 r. l. 94).

## Wiadomości potoczne.

**Długi państw europejskich.** Pod tytułem: „Długi państw europejskich“ zamieścił profesor Kaufmann z Berlina w Conrada „Rocznikach ekonomii narodowej“ rozprawę o długach państw europejskich pod względem finansowym i statystycznym. Według obliczenia Kaufmanna, na jednego mieszkańca przypada długi państwowego:

	w r. 1876	w r. 1886	+ albo —	9
w Niemczech (rzesza)	— m.	9 m.	+	9
w Prusiech	41	144	+	103
w Bawaryi	117	250	+	133
w Austrii	149	199	+	50
we Francyi	234	729	+	495
w W. Brytanii	533	350	—	213
we Włoszech	162	354	+	192
w Rosyji	49	77	+	29
w Stanach Zjednocz.	368	115	—	253

Na wzrost długów państw pojedynczych należy jednak zapatrywać się z dwojakiego stanowiska. Chodzi bowiem o to, czy długi owe zaciągnięto na uzbrojenia wojskowe, to jest na cele nieprodukcyjne, czyli też na wydatki pożyteczne, produkcyjne. W tym drugim bowiem razie wydatki mogą się opłacić i przynieść w zamian pewne zyski, jak np. długi zaciągnięte na budowę kolei i kanałów, na budowę gmachów publicznych i t. d., kiedy przeciwnie koszta uzbrojenia wojska nigdy prawie w sposób zwykły się nie zwracają. Trudno jednak skutecznie podział długów państwowych w tym duchu i dlatego też Kaufmann zaniechał tego obliczenia. Zaznaczyć jednak można tyle, że w Prusiech i Bawaryi znaczna część, a we Włoszech bardzo tylko mała część długów została obróconą na cele produkcyjne. Do powyższego obliczenia dodaje Kaufmann że absolutna suma wzrostu długów państwowych od r. 1870 do 1886 wynosi w ogóle w Eurogje 40 miliar

dów franków. Z sumy tej wypada na Francję 12 miliardów, na Rosyję (od roku 1886) 11 m. na Prusy 3217 miliard., na Włochy 3,123, na Austrię 1,170, na Węgry 2 249. Na pokrycie zaś procentów i amortyzację długów państwowych, przypada w Niemczech 14 procent z ogólnego dochodu, w Węgrzech 24 pr., w Austrii 33 pr., w W. Brytanii 26 pr., w Rosyji 35 pr., we Francyi 36 pr., we Włoszech 38 pr. Suma ogólna długów państw europejskich wynosi przeszło 90 miliardów, na opłacanie zaś procentów od nich i amortyzację potrzeba rocznie 4½ miliarda. Wydatki na wojsko i marynarkę wynoszą rocznie przeszło 3½ miliarda franków.

**Szalony zakład.** Przed kilku tygodniami rozegrał się w Warszawie szalony zakład. Dziewięciu młodych ludzi postanowiło przekonać się, który z nich najdłużej wytrzyma bez snu. Myliłby się, toby sądził, iż owa młodzież kosztem własnego zdrowia chciała przyjść z pomocą nauce, wyjaśnić własnem doświadczeniem jakąś wątpliwość. Nie — był to żart, zrodzony wśród śmiechu, gwoli pustej zabawy, który, jakkolwiek skończył się bez katastrofy, w każdym jednak razie nie wesoło. Przebieg tej zabawy, według codziennych relacyj *Kur. codz.* przedstawia się w następujący sposób. Zeszłej niedzieli po obiedzie, widocznie dobrym i wesołym, dziewięciu młodych ludzi przy kawie czarnej spisało pomiędzy sobą umowę, na mocy której ten z nich, który najdłużej bez snu wytrzyma, wygra stawki, złożone przez współuczestników zakładu w wysokości 5 rubli, czyli razem 45 rubli. Noce miano spędzać jak najweselej razem, a w dzień każdy ze stających do konkursu miał pozostawać pod kontrolą osób, do zakładu bezpośrednio nie należących. Noc z niedzieli na poniedziałek naturalnie, wszyscy bohaterko wytrwali bez poduszki, w poniedziałek jednak już jeden z konkurnujących zdrzemnął się, a więc stracił prawo do dalszej próby: we wtorek, t. j. po 48 godzinach od chwili zakładu, wycofało się trzech uczestników, tegoż dnia wieczorem zdrzemnął się jeszcze jeden, tak, że we środe po trzech nieprzespanych nocach konkurowało już tylko trzech szermierzy. Ponieważ i w tym dniu zdrzemnął się jeden, przeto na czwartą noc pozostało tylko dwóch rywalów. Zainteresowanie się wygraną rosło. Zapaśnicy niezależnie od nagrody, jaka miała przypaść zwycięzcy ze składek, założyli się pomiędzy sobą po 25 rubli, a „na boczku“ porobiono liczne zakłady. Zapaśnicy ogromnie znużeni, wyczerpani, bez apetytu, cały dzień czwartkowy spędzili na powietrzu; obaj żywili się tylko samymi chłodnymi i orzeźwiającymi napojami, unikając miękkich siedzeń, gdyż te ich do snu usposobiły. Pan D., jeden z zapaśników, który zdawał się być silniej zbudowany, zupełnie ochrypl i mówił cicho; drugi zapaśnik pan T., lepiej się trzymał. W piątek rano już D. utrzymywał, że dłużej jak do wieczora walczyć nie będzie, ale nie dotrwał do tego terminu i o godzinie 3. po południu w restauracji przy obiedzie usnął. T. w tymże czasie przechadzał się wraz ze swoim nadzorcą po ogrodzie Saskim. D. odwieziono nieprzytomnego do domu, a następnie dano znać T., że został zwycięzcą. Po pięciu nieprzespanych nocach D. stracił na wadze 7, a T. 6 funtów; obaj uskarżali się na ból w krzyżach i nogach, oraz na szum w uszach. Środki lekarskie, zaaplikowane na razie, ograniczyły się na odpowiednich rozcieraniach. D. spał od 4. po południu w piątek do 7. rano w sobotę, T. zaś od 6. po południu w piątek do 11 w po-

łudnie w sobotę. D. jest zagrożony zapaleniem mózgu, T. oskarża się na różne dolegliwości, obaj pozostają w łóżku. Taki jest rezultat owego konkursu, co zapewne nikogo nie zachęci do ponownych prób w tym kierunku.

**Opilstwo w Berlinie.** Dr. H. Wasserfuhr, były radca pruski ministerjalny, wykazuje cyframi, iż w stolicy nadsprewskiej wzrasta coraz bardziej kult Bachusa. I tak dla opilstwa przytrzymała policja w r. 1884 osób 8025, a w r. 1885 już 9307. Zaznaczyć tu należy, iż policja zatrzymuje tylko tych pijanych, którzy albo dopuszczają się skandalów na ulicy, albo też tak są nieprzytomni, że potrzeba ich zatrzymać dla ich własnego bezpieczeństwa. W szpitalach publicznych było chorych na szalę pijacki i delirium tremens w roku 1884 osób 537, a w roku 1885 już 938. W tym samym stosunku, w jakim wzrasta opilstwo, upadają cukiernie (w roku 1884 było ich 151 w roku 1886 tylko 134), natomiast wzrasta liczba szynkowni i winiarni. Winiarni było w roku 1884 tylko 146, w dwa lata później zaś już 169; liczba handlów sprzedających piwo, kawę, herbatę i czekoladę wzrosła w tym czasie z 433 na 434. Znaczny był wzrost liczby piwiarni (z 5,355 na 5,522) i bnd wódczanych (w roku 1884 było ich 623, w dwa lata zaś później 687) i drobnych handlów zajmujących się także i sprzedażą wódki (z 1,415 na 1,544). Za ilustrację tego zestawienia może posłużyć i to, że według obliczenia jednego ze statystyków niemieckich, na każdego mieszkańca w Niemczech wypada przeciętnie 75 litrów piwa wypitego rocznie.

## WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. Lw.“ po dzień 10. Wierześnia 1887 r.)

**Mianowania.** Prokuratorem państwa zastępcą starszego prokuratora w Krakowie, dr. Władysław Zaklika dla Rzeszowa. — Radcą sądu krajowego sędzią powiatowy w Andrychowie Władysław Herold, dla Nowego Sącza. — Zastępcą starszego prokuratora państwa zastępcą prokuratora Wincenty Tarłowski w Krakowie. — Sędziami powiatowymi: adjunkt sądowy Bernard Miller w Krakowie dla Liszek; adjunkci sądów powiatowych: Władysław Jaroszewski w Bochni dla Kalwaryi, Maryan Medwicz w Wieliczce dla Chrzanowa, Bronisław Kawski w Rzeszowie dla Żabna i dr. Karol Górski w Tarnowie dla Andrychowa. — Adjunktami sądowymi adjunkci sądów powiatowych Stanisław Łakociński dla Tarnowa, Jan Zborowski w Żywcu dla Krakowa, Józef Sułkowski w Strzyżowie dla Wadowic i auskultant Jan Krzyściak dla Rzeszowa. — Adjunktami sądów powiatowych auskultanci: Władysław Krawczyński dla Krynicy, Gustaw Gruszka dla Kolbuszowy, Władysław Sławiński dla Strzyżowa, Michał Fornelski dla Wieliczki, Stanisław Nenyczko dla Dąbrowy i Wiktor Otton Sawicki dla Leżajska.

**Przeniesienia.** Sędziowi powiatowi: Edmund Gärtner z Chrzanowa do Podgórzca i dr. Teofil Warchałowski z Żabna do Jasła; adjunkt sądowy Andrzej Niedzielski z Wadowic do Tarnowa; adjunkci sądów powiatowych Romuald Medwicz z Kolbuszowej do Pilzna przydzieleniem do sądu obwod. w Tarnowie, Edmund Hartman z Krynicy do Bochni i Maciej Jarosiewicz z Leżajska do Przeworska.

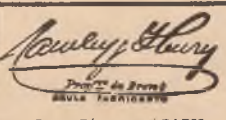
**NAJLEPSZA  
BIBUŁKA na PAPIEROSY**  
jest PRAWDZIWA BIBUŁKA

**LE HOUBLON**

wyrobu francuskiego  
firmy **CAWLEY & HENRX** w Paryżu

Przed naśladowaniem ostrzeżę się!

Ta bibułka jest bardzo zalecona przez Pp. **Dra J. J. Pohl, E. Ludwig i E. Lippman**, profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim, dla swego wybornego gatunku, wolnej od cudzych ingrediencji i bez wszelkich pierwiastek szkodliwych zdrowiu.

FAC-SIMILE DE L'ÉTIQUETTE 17, rue Sévigné, à PARIS

Oryginalne  
**Singera maszyny**  
do szycia



na spłatę ratami  
**G. Neidlinger**  
Lwów ul. Kopernika 1. 2.

**Galicyjskie Prawo drogowe i budownicze  
na prowincji.**

Zbiór ustaw, rozporządzeń, instrukcyj i t. d. drogowych i budowniczych, obowiązujących w Galicji z wyłączeniem głównych miast Lwowa i Krakowa. Format 16-ta, str. VIII. i 418.

zebrał i wydał **Dr. J. A. Hibl**.

Cena 1 egz. w pięknej oprawie 2 złr.

Jestto jedyny i pierwszy dotychczas kompletny, do ostatnich dni doprowadzony, zbiór galicyjskiego prawa drogowego i budowniczego.

Do nabycia w księgarni **O. Zukerkandla i Syna w Złoczowie**, tudzież w każdej księgarni.

**Księgarnia K. Łukaszewicza we Lwowie**

dostarcza na wypłatę w ratach miesięcznych  
stosownie do umowy

**Brehm's Thierleben** z kolorowemi i czarnemi rycinami w 10 oprawnych tomach po zhr. 9.60.

**Meyer's Conversationslexion IV.** wydanie z wieloma kolorowemi i czarnemi rycinami 16 oprawnych tomów po zhr. 6.

Nakładem księgarni  
**J. A. Pelara (H. Czerny) w Rzeszowie**  
wyszło dzieło pod tytułem:  
**PODRĘCZNIK**  
**Do Ustawy i Instrukcji Hipotecznej**  
ułożył  
**Alojzy Niemetz.**

Wydanie drugie znacznie powiększone.  
Cena egzemplarza 1 złr. 20 cent.,  
z przesyłką poczt. 1 złr. 30 cent.  
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

**JUŻ WYSZEDŁ**  
zeszyt VIII zbioru ustaw i rozp. krajowych  
**Dra J. A. HIBLA**

zawierający  
**Nowełę egzekucyjną** z d. 10. czerwca 1887 Nr. 74 dz. pr. p., wraz z rozp. **wykonawczem** z dnia 21. czerwca 1887 r., tudzież z objaśnieniami z motywów i rozpraw ustawodawczych, jak też z tekstem niemieckim.

**Sanok.** Nakładem wydawcy. **Lwów.** Skład w księgarni **J. Milikowskiego (P. Starzyka).** — Cena 30 ct.

**Dzieło Juliana Tałasiewicza**  
**O postępowaniu w sprawach niespornych,**  
w zastosowaniu dla Galicji,

obejmujące 2 tomy razem (str. X, 272 i 208) 8vo, które zaleconem zostało jako przydatny podręcznik wszystkim c. k. sądom, a w szczególności c. k. sądom powiatowym — okólnikami wys. Prezydów c. k. sądu kraj. wyższego w Krakowie z 25. kwietnia 1885 l. 6229/pr. i c. k. sądu kraj. wyższego we Lwowie z 25. grudnia 1884. l. 11274/pr. — nabyć można u autora w Wadowicach za cenę 4 złr. Przesyłając tę kwotę przekazem pocztowym, otrzymuje się dzieło **franco.**

Tegoż autora broszurę (8vo, str. 83):

**Uwagi nad rezolucjami uchwalonemi w październiku 1883 r. przez Sejm galicyjski** odnoszącemi się do ustaw spadkowych i opiekuńczych, tudzież do notariatu jako komisariatu sądowego, dalej uwagi nad projektem rządowym dnia 7 marca 1884 w Radzie państwa wniesionym co do przepisów spadkowych dla osad średnie wielkości, **można nabyć u autora za cenę 60 centów.**

W Redakcji

**„URZĘDNIKA I PRAWNIKA“**

są następujące własne nakłady do nabycia:

**Dr. Józef B. Oczapowski:** Opodatkowanie endzoziemców w dopełnieniu i rozwinięciu §. 266 II, tomu Umiejętności skarbowej Raula. 1870 — cena 25 ct.

Tenże: Zakres i osnowa prawa politycznego czyli państwowego 1873 — cena 10 ct.

**Józef Louis Wawel:** Dawne prawo wekslowe polskie. 1872 — cena 25 ct.

Tenże: O prawnym znaczeniu podpisów na wekslu, 1874 — cena 25 ct.

Tenże: O prawie rybołówstwa w Galicji 1879 — cena 25 ct.

**Dr. J. Kleczyński:** Okoliczności obciążające i łagodzące w obec sądów przysięgłych (Objaśnienie §. 322 postępowania karnego). 1874 — cena 25 ct.

**Dr. E. Reben.** O postępowaniu dowodowym w postępowaniu w sprawach drobiażkowych. 1873 — cena 25 ct.

**Dr. Ignacy Czemeryński:** Referat o Towarzystwach kredytowych przedstawiony „Wiecowi miejskiemu“ we Lwowie d. 15. i 16. sierpnia 1874 r. — cena 20 ct.

**Władysław Herold:** Wpływ art. 14. 15. 16. ustawy zasadniczej państwa z dnia 21. grudnia 1867 r. Nr. 142. tudzież ustępu II. i VII. ustawy wyznaniowej z dnia 25 maja 1868 r. Nr. 49. Dz. u. p. na prawo publiczne, a względnie ustawę karną, tudzież na prawo prywatne, a w szczególności na ustawę małżeńską. 1875 — cena 25 ct.

**Dr. Witold Załęski:** O filozofii krytycznej Kanta w zastosowaniu do nauki prawa. 1875 — cena 25 ct.

**Dr. Antoni J. Dziędzielewicz:** Ustawa z dnia 8. marca 1876 r. l. 2. dz. ust. państw. o należytościach stemplowych i bezpośrednich, tudzież Rozporządzenie minist. skarbu z d. 31. marca 1875 r. l. 54 dotyczące wykonania tej ustawy. 1876 — cena 25 ct.

Tenże: Uszkodzenia osób na austriackich kolejach żelaznych. 1882 r. — cena 50 ct.

**Dr. Iheringa:** Walka o prawo; przełożył s p. A. Matakiewicz. 1875 — cena 35 ct

Tegoż: Znaczenie prawa rzymskiego dla świata nowożytnego; przełożył Dr. R. Fried. 1877 — cena 20 ct.

Tegoż: O tryngielcie; przełożył Dr. Wincenty Tarłowski. 1883 — cena 30 ct.

**Dr. Stanisław Madejski:** O zubożeniu włości w Galicji (De lege ferenda) 1877 — cena 25 ct.

**Dr. Józef Rosenblatt:** Kara uwięzienia i zakłady karne (wykład habilitacyjny). 1877 — cena 25 ct.

**Dr. Gustaw Roszkowski:** O znaczeniu encyklopedji i metodologii nauk prawnych. 1881 — cena 25 ct.

**Dr. Julian Morełowski:** Austrjackie prawo wojskowe 1885 r. — cena 50 ct.

**Dr. Włodzim. Demetrykiewicz:** Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki i pomników historycznych. Ze szczególnem uwzględnieniem stosunków galicyjskich 1885 r. — cena 25 ct.



**LECZENIE GŁUCHOTY**

SZTUCZNE BĘBENKI dyplomowane, **NICHOLSONA** leczą albo przynoszą ulgę w GŁUCHOCIE z jakiegoby przyczyny nie pochodząca. Dzięki tym przyrządom otrzymano najbardziej zadziwiający przykłady wyzdrowienia. Posyłając 25 Krajcarów w markach pocztowych otrzymuje się franco ilustrowaną broszurkę złożoną z osiemdziesięciu stronnic i zawierającą ciekawe opisy prób robionych w celu leczenia GŁUCHOTY, a także listy rekomendacyjne Doktorów, Adwokatów Wydawców i drugich osób godnych zaufania które zostały wyleczone przy pomocy tych BĘBENKÓW, i głośno je zalecają.

Adressować listy: **J. H. NICHOLSON, 4, ulica Drouot, PARYŻ.**